9. Na szereg produktów rolnych ustalono nowe ceny przy dostawach obowiązkowych i skupie. Ceny dostaw obowiązkowych zostały podwyższone a skupu obniżone. Jest to konieczne z uwagi na ustalenie jednolitego poziomu cen. Przy wykonaniu umów zawartych z chłopami na pierwsze półrocze br. stosowane będą ceny dawne. Znosi się również dostawy obowiązkowe z indywidualnych gospodarstw członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Efektem ekonomicznym wszystkich tych zmian będzie podwyższenie siły kupna ludności w czasie od 1. 6. br. do 31. 12. br. o ok. 1,7 mlrd DM, co w przeliczeniu na cały rok daje kwotę 2,8 mlrd DM, czyli o 7%. Będzie to niewątpliwie efekt poważny.

Dokonana przez rząd NRD stosunkowo znaczna poprawa materialnej sytuacji ludzi pracy, oparta na wzrastającej wydajności pracy, przestaje być sprawą wewnętrzną NRD. W czasie gdy każde wydarzenie — jak pisze „Berliner Zeitung" z 30. 5. br. — księgowane jest na „ma" lub „winien" wielkiego współzawodnictwa obu systemów polityczno-gospodarczych dzielących świat, podniesienie stopy życiowej ludności NRD musi zwrócić uwagę również zagranicą. Dzisiaj, gdy kursy na giełdach światowych co parę dni są niższe, kiedy kryzys amerykański rozprzestrzeniać się zaczyna na całą Europę zachodnią, łącznie z NRF, wzrost siły gospodarczej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest poważną pozycją, którą zapisać należy na „ma" świata socjalistycznego.

*T. K.*

## SYTUACJA GOSPODARCZA NRF POGARSZA SIĘ

Tygodnik „Die Wirtschaft" z 28. 5., analizując aktualną sytuację gospodarczą NRF, z powołaniem się zresztą na źródła zachodnioniemieckie, stwierdza, że sytuacja w NRF jest gorsza, niż się to ogólnie przyjmuje.

Obroty handlu zagranicznego spadły. Wprawdzie saldo bilansu handlowego jest nadal dodatnie, a nawet w marcu nieco wzrosło, *Deutsche Bundesbank* jednak ocenia sytuację raczej pesymistycznie. W ostatnim swoim sprawozdaniu — omawianym przez „Frankfurter Allgemeine Zeitung" z 6. 5. — przypisuje nadwyżkę bilansową głównie poważnemu spadkowi cen surowców na rynkach światowych oraz spadkowi cen frachtów morskch. Wskutek takiej ewolucji cen wartość przywozu znacznie zmalała, co przy nieznacznie tyko zmienionej wartości wywozu dało niespodziewanie korzystny efekt bilansowy. Gdyby dla przywozu i wywozu zastosować proporcję cen, jaka była w początku r. 1957, nadwyżka wywozu w pierwszym kwartale r. 1958 wyniosłaby nie 916 mln DM, lecz 340 mln DM; w tym samym czasie w roku ubiegłym nadwyżka eksportu wyniosła 718 mln DM.

Marcowa suma wywozu, wynosząca 3,08 mlrd DM, była po raz pierwszy od pięciu lat niższa od sumy osiągniętej w roku poprzednim. *Bundesbank* uważa to za dalszą oznakę wchodzenia eksportu zachodnioniemieckiego, po latach niezwykle silnego wzrostu, w fazę stagnacji czy nawet cofania się pod wpływem osłabienia się koniunktury i trudności płatniczych krajów importujących towary niemieckie. Zmiany te dotyczyły dotychczas tylko surowców (węgiel) i przemysłowych półproduktów, podczas gdy eksport przemysłowych wyrobów gotowych, na którym w znacznej mierze bazowała dotychczas ekspansja eksportu, w dalszym ciągu wzrastał. Na podstawie aktualnego wpływu zamówień — jak sądzi *Bundesbank* — trzeba się liczyć z tym, że w ciągu roku bieżącego również branże eksportujące wyroby gotowe nie zostaną pominięte przez recesję koniunktury na rynkach światowych. Dlatego *Bundesbank* przewiduje sukcesywne zmniejszanie się nadwyżek dewizowych.

Przegląd Zachodni, nr 4, 1958 IZ Instytut Zachodni

W pierwszym kwartale bilans płatniczy zamknął się saldem aktywnym w wysokości 367 mln DM; był to najniższy wynik za pierwszy kwartał od roku 1953. Przy tym wzrastają jeszcze ciągle nadwyżki obrotu towarowego i usług, ale jeszcze silniej wzrósł deficyt w obrocie kapitałowym i świadczeń nieodpłatnych. Tendencji tych w bilansie kapitałowym nie należy przypisywać wyłącznie zaliczkom zbrojeniowym. Dwa inne czynniki były tu znacznie więcej istotne: po pierwsze spadek zadłużenia rembursowego zagranicą, a po drugie duży wzrost świadczeń kapitałowych w stosunku do zagranicy z tytułu współuczestnictwa NRF w rozmaitych instytucjach międzynarodowych. Natomiast prywatny eksport kapitałów był nieco osłabiony.

Sytuacja w przemyśle również nie przedstawia się pomyślnie. Ożywienia sprzedaży nie można się spodziewać, gdyż brak przesłanek do silniejszego wzrostu popytu. Portfel zamówień w koncernach stalowych Zagłębia Ruhry spadł w marcu o 8% w stosunku do lutego. Jest to największy spadek w ciągu jednego miesiąca, jaki zanotowano w ostatnich latach. Skutki kryzysu w przemyśle stalowym szczególnie wyraźnie uwidoczniły się w przemyśle wyrobów ze stali walcowanej, gdzie stan zamówień zmniejszył się w marcu o 900 tys. ton w stosunku do końca r. 1957.

Zwały węgla i koksu w Zagłębiu Ruhry wzrosły do 6 mln ton. Po raz pierwszy dzienny przyrost hałd osiągnął rekordową cyfrę ponad 100 tys ton.

Po raz pierwszy również przemysł chemiczny odczuł spadek koniunktury. Dotyczy to szczególnie przemysłu włókien sztucznych i barwników.

Dalsze pogorszenie się sytuacji nastąpiło w marcu w przemyśle budowlanym. Jak wynika z danych zachodnioniemieckiego urzędu statystycznego, liczba przepracowanych roboczogodzin była w marcu o 32%, a liczba zatrudnionych o 15% niższa niż w marcu roku ubiegłego.

Spadek zamówień doprowadził w niektórych gałęziach przemysłu zachodnioniemieckiego do nadprodukcji w wysokości 40 do 50%. Przewidywać należy w tych przemysłach ograniczenie produkcji, redukcję czasu pracy i zwalnianie pracowników.

Poważne osłabienie obrotów zagranicznych i zahamowanie ruchu budowlanego są najwięcej widocznymi objawami dalszego spadku koniunktury.

Mimo oficjalnie głoszonego optymizmu, wolno, lecz stale narastająca recesja zaczyna budzić zaniepokojenie w sferach gospodarczych Niemiec zachodnich. Recesja w USA nadal się pogłębia i wpływ jej na inne kraje kapitalistyczne zaczyna być coraz wyraźniejszy.

*T. K.*

## PROBLEM FINANSOWANIA ZBROJEŃ W NRF

Wydatki na zbrojenia rosną w NRF z każdym rokiem. Na rok bieżący przewidziano kwotę 10 mlrd DM, tj. jedną czwartą całości budżetu. W roku następnym — według przewidywań ekspertów — wydatki na ten cel wyniosą 12 do 14 mlrd DM, a w r. 1960 już 18 do 20 mlrd DM. Są to sumy, które mimo wzrostu wpływów podatkowych, nie będą tak bezboleśnie obciążać budżetu, jak dotychczas wydatki zbrojeniowe, a polityka finansowa NRF stanie przed koniecznością powzięcia zasadniczych decyzji. Trzeba będzie stworzyć dodatkowe źródła wpływów albo przez przykręcenie śruby podatkowej, albo przez zaciągnięcie pożyczki. Z oboma rozwiązaniami łączy się cały szereg problemów. Rozpatruje je „Die Zeit" z 5. 6. br.

Wpływ każdej z tych form finansowania zbrojeń na rozdział ciężarów i koniunkturę gospodarczą jest zasadniczo odmienny.

Finansowanie zbrojeń bezpośrednio wpływami podatkowymi ma dla państwa tę zaletę, że przy tej metodzie nie wzrasta jego zadłużenie. Państwo inkasuje definitywnie środki finansowe i nie potrzebuje się obciążać obowiązkiem płacenia



Przegląd Zachodni, nr 4, 1958 IZ Instytut Zachodni